

## Jak pomóc dziecku w pierwszych dniach w szkole?



Obawa przed nowym otoczeniem, grupą społeczną, rozstaniem z opiekunem jest zupełnie normalnym elementem zmiany, jaką przechodzą dzieci rozpoczynając naukę w przedszkolu lub szkole. Lęk o lekkim nasileniu nie powinien nas specjalnie niepokoić. Przystosowanie się do nowego środowiska wymaga czasu i dojrzałości poznawczej, społecznej, a przede wszystkim emocjonalnej. W tym trudnym okresie ogromnie ważna jest obecność cierpliwego i uważnego dorosłego, który nazwie przeżywane przez dziecko emocje, urealni je, wytłumaczy, dlaczego się pojawiły, a także swoim przykładem pokaże, jak bardzo normalne jest to, co czuje.

Warto z okazji pierwszego dnia szkoły poświętować w gronie rodziny i np. zabrać dziecko do kina lub spędzić czas na placu zabaw. Chodzi o to, by kojarzyć ten dzień z pozytywnymi emocjami. Już zakupy szkolnych przyborów mogą stać się taką okazją. Pamiętajmy, że piórnik powinien podobać się przede wszystkim dziecku, a nie mamie czy tacie.

Nie należy porównywać dziecka z innymi. Każde dziecko ma prawo radzić sobie z tym nowym doświadczeniem na swój sposób. Jedno zaadaptuje się szybko, inne wolniej i ma do tego prawo. Należy dziecko wesprzeć w tym procesie, a nie poganiać.

Trzeba pozwolić dziecku na wyrażanie uczuć związanych ze szkołą i nowymi doświadczeniami. Potrzebna jest do tego atmosfera akceptacji.

Wyrażanie afirmacji i chwalenie za wykonane zadania będzie zachęcało dziecko do mierzenia się z nowymi obowiązkami.

Nie należy oczekiwać, że już w pierwszych dniach dziecko zostanie prymusem. Nie stawiamy dziecku wygórowanych wymagań.

Jeśli pojawią się jakieś kłopoty lub niechęć do szkoły, należy poszukać przyczyny. Warto porozmawiać z nauczycielem, który ma mniej emocjonalne spojrzenie na dziecko niż rodzic, widzi je na tle grupy.

Trzeba pomóc dziecku wdrożyć się w obowiązki ucznia przez dopilnowanie prostych czynności: punktualnego wychodzenia do szkoły, zapakowania właściwych podręczników i przyborów, wykonanie ewentualnych zadań domowych.

Warto zadbać o kącik do nauki.

Należy też troszczyć się o rozwijanie u dziecka zainteresowania czytaniem, liczeniem, pisaniem, wskazując na ich praktyczne znaczenie i użyteczność w codziennych sytuacjach. Warto czytać

dziecku książki, oglądać z nim ilustracje, rozmawiać o losach bohaterów, czy też zapraszać do wspólnego policzenia np. sztuków, które potrzebne są na stole.

Dobrze jest też pamiętać, by niechcący nie budować w dziecku lęku przed szkołą i niewłaściwych postaw wobec niej. Groźbami typu: „W szkole to cię nauczą...”, nie rozwiąże się problemów, które pojawiają się w codziennym funkcjonowaniu dziecka, a jedynie zbuduje się niepotrzebne uczucie lęku. To postawa rodziców kształtuje postawy dziecka. Nie warto straszyć dziecka szkołą, wypowiadać się lekceważąco na temat nauczycieli i szkoły i tego co się w niej dzieje, ponieważ nie pomoże to ani dziecku, ani jego rodzicom.

zespół edukacji wczesnoszkolnej